

Postanieniec

wrzesień 2017

Serca Jezusowego



Posłaniec Serca Jezusowego

ukazuje się w Polsce od 1872 r.
wspólna publikacja z **Posłanцем Serca Jezusa** (ukazuje się w USA od 1917 r.)



miesięcznik Apostolstwa Modlitwy

redaktor naczelny: ks. Stanisław Groń SJ

zastępca redaktora naczelnego: ks. Tomasz Oleniacz SJ

rada programowa: ks. Jakub Kołacz SJ, ks. Ryszard Machnik SJ, ks. Jerzy Sermak SJ

sekretarz redakcji: Katarzyna Kmiecik

redakcja: Grażyna Berger

sekretariat i prenumerata: Katarzyna Kmiecik

współpraca: ks. Stanisław Biel SJ, Barbara Cabała, ks. Tadeusz Chromik SJ, ks. Bogdan Długosz SJ, Jan Gać, ks. Robert Janusz SJ, Sylwia Topatecka, ks. Stanisław Łuczak SJ, ks. Ryszard Machnik SJ, Filip Musiał, ks. Andrzej Pełka SJ, ks. Józef Polak SJ, ks. Jacek Poznański SJ, ks. Jerzy Sermak SJ, ks. Jacek Siepiak SJ, ks. Artur Wenner SJ, ks. Dariusz Wiśniewski SJ, ks. Marek Wójtowicz SJ

opracowanie graficzne: Joanna Panasiewicz; Studiotak.pl

adres redakcji: ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków; tel. 12 62 93 291; fax 12 42 95 003

e-mail: redakcja@poslaniec.co; www.poslaniec.co

Rok 146, nr 9, wrzesień 2017

POSŁANIEC SERCA JEZUSOWEGO

wydawca: Wydawnictwo WAM, Księży Jezuici

ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków; tel. 12 62 93 200, fax 12 42 95 003

Vol. 101, No. 9, September 2017

POSŁANIEC SERCA JEZUSA (USPS 439-520) is published monthly for \$35.00 a year in USA (Canada \$45.00), by the POLISH JESUITS, 4105 N. Avers Ave., Chicago, IL 60618-1903. Periodicals Postage Paid at Chicago, IL. POSTMASTER: Send address changes to „Posłaniec Serca Jezusa”, Jesuit Fathers, 4105 N. Avers Ave., Chicago, IL 60618-1903

wydawca: Księży Jezuici

4105 N. Avers Ave., Chicago, IL 60618-1903; tel. (773) 588-7476; fax: (773) 588-6517

druk: Z.G. COLONEL s.j., ul. Nad Drwiną 4b, 30-741 Kraków; planowany nakład 14 000

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

ZA ZEZWOLENIEM WŁADZY KOŚCIELNEJ; Nr indeksu 37250

fot. na okładce: Vladimir Wrangel/Shutterstock.com

Drodzy Czytelnicy!

We wrześniu celebrować będziemy święto Podwyższenia Krzyża Świętego i wpatrywać się w wizerunek ukrzyżowanego Jezusa. Bądźmy wierni Krzyżowi!

W liturgii też kilka razy uroczycie czcić będziemy Matkę Bożą. Będzie to okazja, aby Jej wstawiennictwu powierzyć cały Kościół, Ojczyznę i wszystkie nasze codzienne sprawy.

Oczy wielu zwrócone będą na Gietrzwałd – wieś położoną między Olsztynem a Ostródą, nazywaną warmińską Częstochową. To jedyne w Polsce i jedno z 12 miejsc objawień maryjnych na świecie, uznanych za autentyczne przez Stolicę Apostolską. W tym miesiącu liczni wierni powracają będą do orędzia gietrzwałdzkiego, a 10 września br. w sanktuarium w Gietrzwałdzie obchodzić będziemy jubileuszowe uroczystości 140-lecia objawień maryjnych (trwały one od 27 VI 1877 r. do 16 IX 1877 r.) i 50-lecia koronacji obrazu Matki Bożej.

W tych obchodach wspominać będziemy, jak dwie dziewczynki: trzynastoletnia Justyna Szafryńska i dwunastoletnia Barbara Samulowska usłyszały od Matki Bożej prośbę wypowiedzianą w gwarze warmińskiej: *Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec!* Módlmy się więc tak, jak Maryja prosiła. Objawienia te miały duży wpływ na życie religijne i narodowe, ale również dzisiaj zachęcają nas do modlitwy różańcowej i do życia ufną wiarą.

fot. ks. Andrzeja Pelka SJ

Gietrzwałd dał kiedyś impuls do powstania ruchu polskiego na Warmii. Trzeba, aby dzisiaj przyczyniał się do ożywienia naszej wiary i ofiarnej miłości do Matki Bożej i do Ojczyzny. Świętujmy ten czas łaski i modlitwy, a zaowocuje on wielkim dobrem nie tylko dla nas, ale i dla naszych bliźnich w Ojczyźnie i w Kościele.

ks. Józef Stanisław Groni SJ



wrzesień w kalendarzu kościelnym..... 6

lektura duchowa.....św. Klemens Aleksandryjski



Wychowawca 6

słowo życia.....ks. Bogdan Długosz SJ

Co mam wybrać? 8

.....ks. Artur Wenner SJ

Upomnienie braterskie 26

.....ks. Stanisław Biel SJ



Skreślony dług 39

.....ks. Stanisław Groń SJ

Słuszna zapłata 60

rok liturgiczny.....Bożena Leszczyńska OCV

Krzyż w życiu ks. Karola Antoniewicza SJ 9

świat.....ks. Andrzej Sarnacki SJ



**Kolumbia, kraj kawy,
przemocy i nadziei na pokój** 12

święci.....Katarzyna Korzeniewska

Biskup Teofilus Matulionis 16

sztuka.....Barbara Cabała



Bursztynowa kropla 20



dzieła.....Piotr Pikuła



Patron dzieł miłosierdzia

27

.....br. Henryk Cisowki OFM Cap

Projekt Kościoła

32

recenzja.....Paweł Zawadzki

Zapiski Siostry Marii, czyli Szczep Pański

30

wywiad.....rozmowa Joanny Szubstarskiej

z s. Annie Morillon



Balsam czułości Pana

36

miejsca święte.....ks. Stanisław Łucarz SJ

Betesda

40

modlitwa.....

Matko Niepokalana, Pani Gietrzwałdzka!

43

duchowość Apostolstwa Modlitwy.....ks. Marek Wójtowicz SJ



Serce Matki

44

patron miesiąca.....ks. Marek Wójtowicz SJ



Opat z Clairvaux

48

intencje papieskie.....ks. Józef Polak SJ

Intencja ewangelizacyjna

52

życie Apostolstwa Modlitwy.....

53

świadectwo.....German Stumpf SJ

Droga do kapłaństwa

56

historia.....Filip Musiał



Komunistyczna jedność

61

Wrzesień

w kalendarzu kościelnym

- 1 Bł. Bronisławy, zakonnicy
- 3 **22. Niedziela zwykła (A)**
- 5 Św. Matki Teresy z Kalkuty, zakonnicy
- 8 Narodzenie NMP
- 9 Bł. Anieli Salawy, dziewicy
- 10 **23. Niedziela zwykła (A)**
- 12 Imienia Maryi
- 14 **Podwyższenie Krzyża Świętego**
- 15 Matki Bożej Bolesnej
- 17 **24. Niedziela zwykła (A)**
- 18 Św. Stanisława Kostki,
Patrona Polski
- 21 Św. Mateusza Apostoła
- 24 **25. Niedziela zwykła (A)**
- 29 Świętych Archaniołów
Michała, Gabriela i Rafała

Jezus, nasz Wychowawca, przedstawił nam prawdziwe życie i człowieka wychowanego w Chrystusie. Wychowawca ze względu na swój dobry charakter nie jest ani nadmiernie surowy, ani też zbyt łagodny. Wydaje polecenia, ale równocześnie tak nami kieruje, byśmy mogli je wypełnić. On sam ukształtował człowieka z prochu, odrodził wodą (chrztu), wzmocnił Duchem, wychowywał słowem, prowadząc go za pomocą świętych przyka-

CNS photo



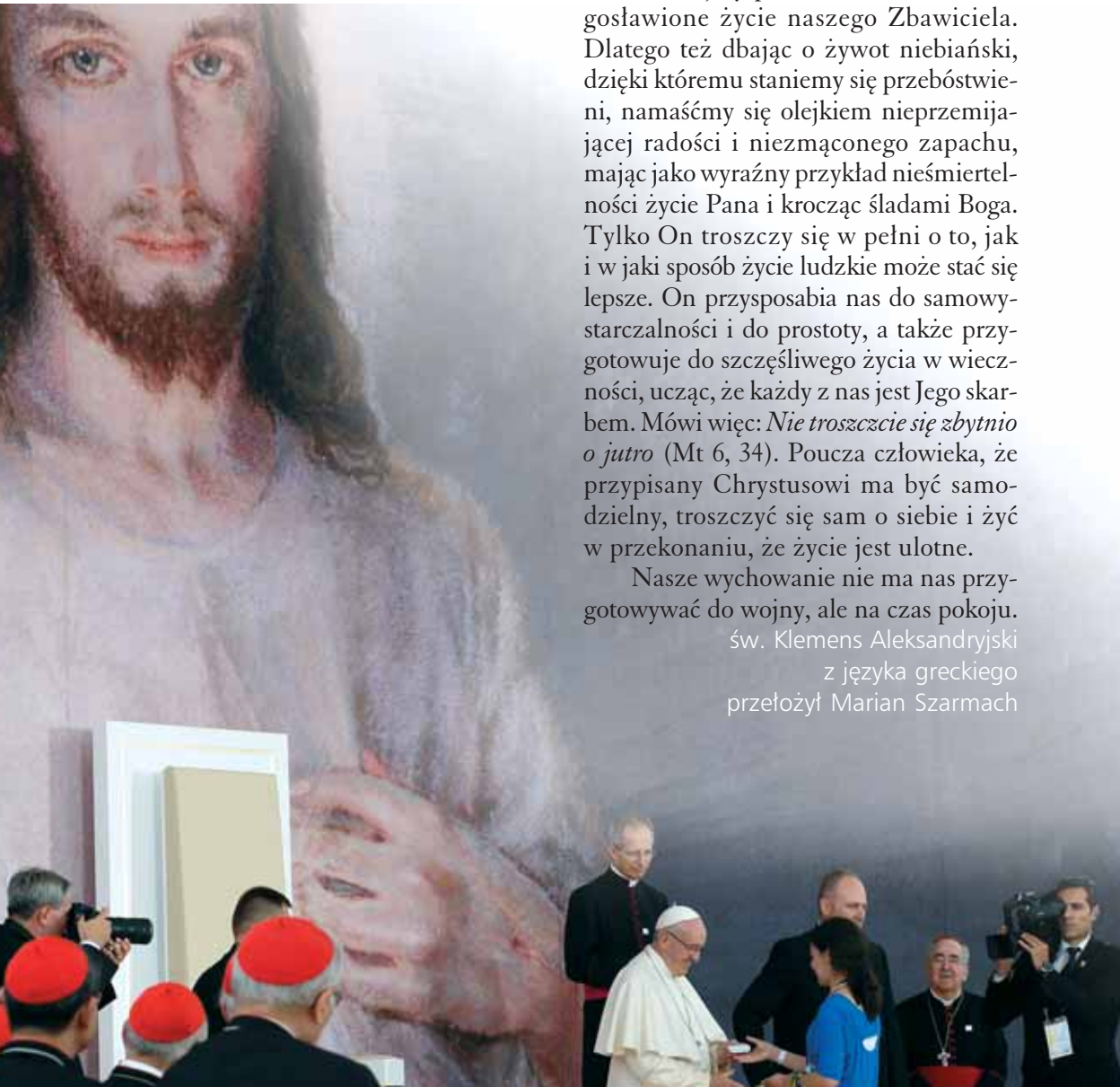
Wychowawca

zań do usynowienia i zbawienia, aby zmienić ziemskiego śmiertelnika w istotę niebieską i świętą. Tak wypełniło się Boskie słowo. *Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam* (Rdz 1, 26). To,

co Bóg zapowiedział, urzeczywistniło się w pełni w Chrystusie, bo inni ludzie są jedynie „na obraz” Jego. My, dzieci dobrego Ojca, uczniowie dobrego Wychowawcy, wypełniamy wolę Ojca, słuchajmy Logosu, naśladujmy prawdziwie w sobie błogosławione życie naszego Zbawiciela. Dlatego też dbając o żywot niebiański, dzięki któremu staniemy się przebóstwieni, namaśćmy się olejkami nieprzemijającej radości i niezmaconego zapachu, mając jako wyraźny przykład nieśmiertelności życie Pana i krocząc śladami Boga. Tylko On troszczy się w pełni o to, jak i w jaki sposób życie ludzkie może stać się lepsze. On przysposabia nas do samowystarczalności i do prostoty, a także przygotowuje do szczęśliwego życia w wieczności, ucząc, że każdy z nas jest Jego skarbem. Mówi więc: *Nie troszczcie się zbytnio o jutro* (Mt 6, 34). Poucza człowieka, że przypisany Chrystusowi ma być samodzielny, troszczyć się sam o siebie i żyć w przekonaniu, że życie jest ulotne.

Nasze wychowanie nie ma nas przygotowywać do wojny, ale na czas pokoju.

św. Klemens Aleksandryjski
z języka greckiego
przełożył Marian Szarmach





Co mam wybrać?

22. Niedziela zwykła; 3 IX 2017

Ewangelia: Mt 16, 21-27

W Ewangelii słyszymy o dziwnej logice Boga, o sprzeczności, która wcale taką nie jest: stracić znaczy zyskać, umrzeć znaczy żyć itp. Dla nas te rzeczywistości wzajemnie się wykluczają. A jak je rozumie Bóg?

Jezus nie domaga się, abyśmy się wyrzekli tego, kim jesteśmy, ale tego, kim się staliśmy. Nie domaga się, abyśmy wyrzekli się tego, co Bóg uczynił (kiedy nas stwarzał i powoływał do życia), ale byśmy się wyrzekli tego, co zrobiliśmy sami, korzystając ze źle rozumianej wolności. Ten fragment Ewangelii pokazuje, że zaparcie się siebie nie zmierza ku śmierci, ale ku pełnemu życiu w Bogu i w zgodzie z tym, do czego zostaliśmy wezwani i stworzeni. W procesie naszego życia musimy nauczyć się od nowa rozumieć język, którym Bóg do nas mówi.

Patrząc na całą historię zbawienia, możemy dostrzec, jak w różny sposób przemawiał Bóg do ludzi. Najbardziej zrozumiałe przemówił do nas przez swojego Syna. Brak rozumienia języka Boga, brak rozumienia tego, co do nas mówi, powoduje, że relacja staje się między nami coraz bardziej formalna (co mogę, czego mi nie wolno, co z tego będę miał, jakie konsekwencje poniosę?), a z czasem zupełnie wygasa. Bóg staje się kimś obcym – niezrozumiałym. Zaprzecić się siebie, to podjąć wyzwanie nauczania się i zrozumienia języka Boga, a później podjęcia tego, do czego On nas zaprasza.

W Ewangelii widzimy konsekwencje braku przyjęcia takiego rozumienia. Ludzkie myślenie Piotra kieruje go w stronę przekonywania Jezusa, że Jego droga nie jest właściwa. Piotr mówi do Pana: *niech Cię Bóg broni, nie przyjdzie to na Ciebie*. Używa nawet autorytetu Boga do uzasadnienia swojej wizji świata.

Odpowiedź Jezusa nawiązuje do nowego języka i nowego rodzaju relacji. Pokazuje Piotrowi, że język i sposób myślenia, którym się posługuje, pochodzi od Szatana. Dla Piotra i dla każdego z nas zaparcie się siebie jest wyborem życia i Boga.

ks. Bogdan Długosz SJ

Krzyż w życiu ks. Karola Antoniewicza SJ

Ksiądz Karol Antoniewicz SJ (1807-1852) znany jest przede wszystkim jako autor pięknych pieśni kościelnych, takich jak: *Chwalcie łąki umajone* i *W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie*. To właśnie od pieśni o krzyżu rozpoczęła się moja podróż po śladach poety, człowieka nieprzeciętnego, który zachwyił mnie nie tylko pięknem i wyjątkową głębią słowa, ale całym oddaniem Bogu i ludziom życiem.

Urodził się w Skwarzawie koło Lwowa w szlacheckiej rodzinie ormiańskiej z wielowiekową tradycją. Był wzorowym

studentem prawa, znał pięć języków obcych, komponował utwory muzyczne, tworzył i publikował własne wiersze. Wziął udział w powstaniu listopadowym, a po powrocie z emigracji, w 1832 r. ożenił się z piękną i kochającą Boga ponad wszystko – Zofią Nikorowiczówną, którą nazywał swoim Aniołem.

Przejrzałem, ale wśród łez strumieni

Małżeńskie szczęście Karola i Zofii nie trwało jednak długo. Przerwała je śmierć; w ciągu siedmiu lat stracili bowiem wszyst-

CNS photo

kie pięcioro dzieci. Pomimo ogromu cierpienia nie poddali się jednak rozpaczy i całą swą miłość przelali na biednych, chorych i opuszczonych. Wkrótce ciężko zachorowała też Zofia, której serce obumierało wraz ze śmiercią każdego dziecka. Wówczas oboje podjęli decyzję, że gdy powróci do zdrowia, poświęcą swe życie Bogu – ona zostanie siostrą szarytką, on jezuitą. Niestety Zofia umarła, Karol miał 32 lata i swe cierpienie przeżywał z niezwykłą godnością, a wrodzona wrażliwość i głęboka wiara kazały mu szukać ratunku w ideałach najwyższych. Był przekonany, że to *grono pięciu aniołków u stóp Matki Boskiej kłęzących* wyprosiło dla niego zmiłowanie.

Pomimo że Zofia umierając, zwolniła męża z podjętego zobowiązania, Karol pozostawił wszystkie dobra i miesiąc po pogrzebie żony zgłosił się do zakonu jezuitów w Starej Wsi. Podobnie jak biblijny Hiob, pozostając w ciemnej dolinie śmierci, nie przestał Bogu ufać. Ratunkiem dla niego i światłem stał się Chrystusowy krzyż, pojęty jako dar i nauka Boga oraz droga do nieba: *Wśród cierpienia i też ujrzałem po raz pierwszy duszą i sercem Ciebie, O Jezu! Ciebie na krzyżu rozpiętego*. Odtąd krzyż był dla niego drogowskazem,

podporą i bramą niebios. Pisał: *Krzyż mój to każda myśl moja, krzyż mój to każde uczucie moje, krzyż mój to serce moje, krzyż mój to życie moje*. Bycie dzieckiem Boga i jednocześnie dzieckiem krzyża stanowiło istotę Bożego dzieciństwa według Antoniewicza. To gotowość do radykalnej przemiany, to przyjęcie krzyża z pokorą i godnością.

Panie, przyjm ofiarę życia mego

Śluby zakonne złożył 12 września 1841 r. i ofiarował Matce Bożej ślubny pierścień – najbliższą sercu pamiątkę, prosząc, by został on wprawiony w złotą koronę widniejącą na łaskami słynącej figurce Madonny z nowicjackiej kaplicy. Maryi powierzył swe myśli i ofiarował pierwsze najdroższe skarby: serce i pieśni, w których opiewał Jej chwałę oraz miłość i troskę o człowieka idącego drogą krzyża.

Początek jego działalności kaznodziejskiej przypadł na czas ogromnych klęsk w naszej Ojczyźnie z powodu powodzi i głodu. Pomagał też biednym góralom na Huculszczyźnie. Podczas rabacji galicyjskiej w 1846 r. z krzyżem w rękę i w imię krzyża, potęgą krzyża i potęgą Bożego słowa pocieszał cierpiących i kru-

fol. Przemysław Fiszler

